

KS. FRANCISZEK GRENIUK

### DOROCZNE SPOTKANIE NAUKOWE TEOLOGÓW MORALISTÓW POLSKICH

W dniach 5 i 6 września 1972 r. w Seminarium Duchownym w Łodzi odbyło się doroczne spotkanie naukowe polskich teologów moralistów. Udział w spotkaniu wzięło 51 moralistów reprezentujących sekcje teologii moralnej Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie i Akademii Teologicznej w Warszawie, diecezjalne i zakonne Wyższe Seminaria Duchowne oraz szereg osób zainteresowanych teologią moralną.

Właściwe prace naukowe zostały poprzedzone odprawieniem mszy św. koncelebrowanej w przeddzień spotkania, podczas której bp B. Bejze w krótkiej, ale bardzo instruktywnej homilii podkreślił wagę i znaczenie wysiłków w zakresie refleksji teologicznej.

Tematyka spotkania została ustalona drogą konsultacji z zainteresowanymi. Żałować należy, że nie wszystkie referaty i wystąpienia mogły być uprzednio udostępnione w formie streszczeń i omówień.

Problematyką pierwszego dnia spotkania były zapalne punkty współczesnego etosu polskiego, drugiego zaś sprawy dydaktyczne. Obradom przewodniczyli kolejno: bp S. Smoleński z Krakowa, ks. prof. W. Popłatek z KUL-u i ks. doc. S. Olejnik z ATK, przewodniczący Sekcji moralistów, który obrady zagaił i najogólniej problematykę zaprezentował od strony rzeczowej. Protokół ze spotkania sekcijnego w ramach Ogólnopolskiego Kongresu Teologów w 1971 r. odczytał sekretarz Sekcji ks. dr F. Greniuk.

Pierwszy dzień obrad został rozpoczęty referatem ks. doc. S. Witka z KUL-u omawiającym *Najtrudniejsze (zapalne) problemy współczesnej moralności (etosu) polskiej*.

Na wstępie prelegent omówił źródła pozwalające na poznanie współczesnego etosu polskiego, zaliczając do nich źródła naukowe, faktograficzne i literackie, obce i rodzime. Z kolei sklasyfikował czynniki kształtujące moralność polską. Zaliczył do nich czynniki psychogenne, socjogenne i kulturogenne. Następnie zaprezentował próbę systematyki cech moralności polskiej na kilku płaszczyznach. Do cech negatywnych zaliczył: W dziedzinie ekonomicznej — nieróbstwo, nadużycia ekonomiczne, bogacenie się w sposób niemoralny, dążenie do luksusu itd. W sferze biologicznej — alkoholizm, narkomanię, rozluźnienie kontroli instynktu przekazywania życia na rzecz użycia seksualnego itd. W zakresie estetyki — brak uczulenia na kulturę życia codziennego (brak estetyki środowiska, wykroczenia w zakresie mody). W dziedzinie intelektualnej — tradycyjny antyintelektualizm. W sferze społecznej — ku-

moterstwo, niezgodę, brak ducha „teamów”, stronnictwo itd. Na terenie moralności — słabość woli i brak mocnych charakterów. W dziedzinie religijnej — wciąż jeszcze masowość i emocjonalność religijności, preferencję praktyk religijnych wobec integralności życia łączącego się z konsekwencjami moralnymi. Do cech pozytywnych natomiast zaliczył: dopływ nowych sił do czołowych warstw społecznych, przełamanie izolacjonizmu kulturowego, świeżość emocjonalną i chłonność intelektualną nowych środowisk, otwartość na informacje, odwagę do działania w potrzebach, dużo entuzjazmu, bezinteresowność, poczucie honoru, zainteresowanie drugim człowiekiem, tradycyjną jedność wiary, przywiązanie do Kościoła, kultu religijnego, niewystępowanie w wielu wypadkach „ducha małomiasteczkowego”

Do cnót postulowanych zaliczył tzw. „cnoty Franklinskie” bez ducha mieszczańskiego w znaczeniu zachodnioeuropejskim. A więc: ducha solidarności, pracowitości, uczciwości osobistej i zbiorowej, trzeźwości, oszczędności, liczenie na rzetelny wysiłek, dumę narodową, powściągliwość wobec kultury materialnej, poświęcenie wartości niższych dla wyższych, idealizm życiowy zamiast materializmu praktycznego. W toku swych refleksji metodologicznych doszedł do wniosku, że warto stworzyć teologię moralną, która by miała profil prospektywny, diagnostyczny i terapeutyczny. We wnioskach zaś prelegent zasygnalizował potrzebę: 1° zarysowania wizji moralności odpowiedniej do stanu moralnego społeczeństwa polskiego; 2° przeprowadzenie naukowej diagnozy cech sprzyjających i niesprzyjających moralności; 3° znalezienia i przygotowania dla duszpasterzy środków rozwoju moralnego społeczeństwa polskiego.

Analizy sytuacji w zakresie etosu polskiego w wybranym odcinku życia dokonał dr Z. L. Starowicz w wypowiedzi zatytułowanej *Recepcja chrześcijańskiej doktryny moralnej w zakresie najbardziej zapalnych problemów naszej moralności*. Tym wybranym do przeanalizowania odcinkiem życia były problemy moralne z zakresu życia seksualnego młodzieży polskiej, życia małżeńskiego i rodzinnego. Ocenę sytuacji prelegent oparł na analizie badań socjologicznych w Polsce, obserwacjach z poradnictwa i placówek służby zdrowia oraz na wynikach obserwacji bezpośredniej wynikającej z kontaktów z młodzieżą akademicką i licealną. W oparciu o dane zaczerpnięte z tych źródeł prelegent przedstawił interesującą próbę interpretacji stwierdzonych faktów oraz podał ustalenia w ramach analizy futurologicznej z propozycją środków zapobiegawczych i poprawiających stan aktualny. Jeśli chodzi o treści szczegółowe, to warte podkreślenia są takie, jak np. to, iż u młodzieży stwierdza się deprecjację dziewictwa, wczesne inicjowanie życia seksualnego, brutalizację tegoż życia oraz zmiany w odniesieniu do motywacji przeżyć seksualnych. Szczególnie niepokojącym zjawiskiem jest masowość samogwałtu, uprawianie seksu na zimno, grupowo, często w połączeniu z gwałtem zbiorowym.

W zakresie etyki seksualnej starszych generacji zauważa się zjawisko rywalizacji płci, masowość praktyk antykonceptyjnych, nieakceptowanie zasad *Humanae vitae*, powszechność przerywania ciąży aprobeowanego przez 80% katoliczek. Do przyczyn powodujących tego rodzaju przemiany obyczajowe prelegent zaliczył przemiany kulturowe, zmiany środowisk, emancypację kobiet niewłaściwie pojmowaną, akcelerację dojrzewania seksualnego bez jednoczesnego dojrzewania psychicznego, oddziaływanie kultury masowej. W zakończeniu swego wystąpienia prelegent omówił zadania stojące przed Kościołem w Polsce oraz podał konkretne propozycje zmierzające do zaradzenia pilnym potrzebom w zakresie prezentowanej dziedziny życia moralnego.

Trzeci z kolei prelegent, którym był ks. dr T. Sikorski z Łodzi, gospodarz spotkania, mówił na temat *Kształtowania chrześcijańskiej doktryny moralnej w świetle*

*struktur etyki teologicznej*. W wypowiedzi swej prelegent podkreślił, iż spojrzenie na człowieka w pełniejszych wymiarach jego bytu sugeruje konieczność podjęcia krytycznej refleksji nad strukturą teologii moralnej i drogami kształtowania chrześcijańskiej doktryny etycznej. Bardzo mocno wyeksponował fakt współzależności teologii moralnej z Kościołem jako takim. Podkreślenie eklezjalnego charakteru życia chrześcijańskiego prowadzi do konieczności uwzględniania w większym niż do tej pory zakresie sytuacji i podmiotów, które i poprzez które Duch Boży umożliwia odkrycie swojej Prawdy. Dotyczy to głównie kwestii rozumienia sensus fidelium i funkcji, jaka w tym względzie przypada teologowi moralistcie. Relacja teologii Kościoła do życia chrześcijańskiego jest dwustronna. Teologia zawiera treści normatywne dla życia chrześcijan i odwrotnie, życie wspólnoty eklezjalnej, w tym także dzieło teologa, stanowi źródło głębszego poznania zbawczego dzieła Bożego i odkrycia kierunków działania w szukaniu odpowiedzi na węzłowe problemy współczesnego etosu. W związku z tym prelegent snuł bardzo interesujące rozważania na temat pojęcia teologii jako takiej, problemu dualizmu teologii i Magisterium Kościoła, Ludu Bożego jako locus theologicus poznawania moralnych treści Objawienia.

Problematykę metodologiczną poruszył także czwarty z kolei prelegent, a mianowicie ks. dr H. Juros z ATK w wypowiedzi pt. *Przekazywanie dziś chrześcijańskiej doktryny moralnej na zapalnych odcinkach polskiego etosu*. W zasadniczej części swej wypowiedzi prelegent zajął się analizą pojęcia „przekazywanie”, widząc w nim nauczanie, czyli rozszerzanie zakresu informacji, pogłębianie racji przyjęcia przekazywanych treści i powiązanie wiedzy moralnej z innymi obszarami wiedzy ludzkiej. W tym kontekście zagadnień ustosunkował się ponownie do stosunku Magisterium Kościoła a sensus fidelium oraz podał dość interesujące wywody na temat przedmiotu nauczania i dylematu: nauczać zasad ogólnych czy szczegółowych norm i ocen? Nowością metodologiczną w tym zakresie jest także zmiana funkcji nauczania teologii moralnej. Dawniej usiłowano gromadzić i przekazywać możliwie jak największą sumę treści moralnych, dziś natomiast funkcja teologii moralnej jest raczej stymulacyjna i ukazująca jedynie kierunek odpowiedzi.

Łączna dyskusja nad wygłoszonymi referatami zajęła całe popołudnie pierwszego dnia spotkania. Wniosła ona wiele ciekawych i nowych elementów, uzupełniła w niejednym punkcie wywody samych prelegentów, sygnalizowała także odmienne widzenie pewnych problemów. Najbardziej żywy oddźwięk znalazła w wypowiedziach dotyczących elementów strukturalnych teologii moralnej, na marginesie referatów ks. T. Sikorskiego i ks. H. Jurosa. Szczególnie dyskutowaną sprawą była funkcja teologa, stosunek teologii do Magisterium Kościoła, relacja idei powszechnego powołania do idei spotkania z Bogiem, stosunek Magisterium do świadomości Ludu Bożego oraz właściwego pojęcia zmysłu wiary.

Drugi dzień spotkania poświęcony został sprawie *Zarysu teologii moralnej*, przygotowanego jako podstawa realizacji programu dydaktycznego w polskich zakładach teologicznych. W sprawie tej zabrali głos ks. B. Inlender z Warszawy w wypowiedzi pt. *Problemy i zadania dydaktyczne związane z nowym układem teologii moralnej* oraz ks. J. Bajda z ATK w prelekcji pt. *Trudności studentów wobec nowego ujęcia principiów teologii moralnej*.

Wypowiedzi te nawiązywały do problematyki kilkakrotnie omawianej już na spotkaniach poprzednich. Chociaż stanowiły wartościową refleksję nad wartością *Zarysu* i ukazywały aspekty może mniej podkreślane, jednakże ostatecznie były tylko uporządkowanym podsumowaniem rzeczy już ogólnie znanych.

Ze spraw organizacyjnych warto odnotować, iż zebrani teologowie moralistci doszli do przekonania, że w nowym ratio studiorum w Polsce należy koniecznie

wprowadzić dodatkową godzinę wykładu etyki na kursie II oraz jedną godzinę dodatkową wykładu teologii moralnej ogólnej na kursie trzecim. W sprawie tej postanowiono przesłać odpowiednie pismo do ks. kard. K. Wojtyły, przewodniczącego Komisji do spraw Nauki Konferencji Episkopatu Polski.

Ponadto postanowiono zwołać, jeśli okaże się to możliwe, za dwa lata, czyli w 1974 r., kongres polskiej teologii moralnej. Na spotkaniu przedyskutowano wstępnie tematykę takiego kongresu, prelegentów oraz powołano zespół, który przygotuje kongres od strony organizacyjnej. W skład tego zespołu weszli: ks. doc. S. Olejnik, ks. prof. W. Poplatek, ks. B. Inlender, ks. J. Kowalski i ks. Z. Perz. Na kongres ten postanowiono zaprosić teologów moralistów z zagranicy, zwłaszcza z krajów Europy środkowej i południowej.